

wiła dla mnie najbardziej pamiętna z czasów
okupacji niemieckiej.

Było to w lipcu 1944 r. Jeszcze ja spałam, a tu
właśnie wieś obstawiona Niemcami. Wchodzili do każdej
mieszkania i robili rewizję za mężczyznanami i
wszystkich pędzili na stronę. Do pracy nie puszczali
nikogo. Wszystkie kobiety i dzieci płakały, bo nie
wiedziały gdzie ich prowadzą. Ja prosiłam Niemca, żeby
nie puszczali tatusia, a on, nawet nie chciał o
tym słuchać. Zaprowadzili na stronę, i ustawili w
kole. Byli tam już oficerowie niemieccy i stały
kuchnie. Zaczęło się sprawdzanie dowodów. Jakiś młodziec
był prubowany za Niemca, siedział w aucie i
wskazywał kogo zabierać. Tych co zabrali ustawili na
drugiej stronie strony. Jak nie było synów, to zabie-
rali ojców, i wyprowadzili do Pruszy, skąd do dziś nie
wrócili. Odchodząc Niemcy rozkazali, że gdyby który
z Niemców został zabity lub ranny z ręk party-
zantów, to wszystkich chłopów ze wsi wybiją.

Kiriotek Jadwiga. Klasa IV
Skarżysko Książęce № 45

KIEROWNICTWO
PUBL. SZKOŁY POWSZ. III. STOPNIA
w Skarżysku Książęcym

Nr _____